

Cisa, Z Pamiętnika feat. Olka

Kiedyś jako dzieciak chciałem być piłkarzem
Jednak zobaczyłem coś czego z głowy nie wymarzę
Nie miałem na to wpływu ziomek byłem tylko dzieckiem
Dzieckiem któremu zabrano szczęście
Mały chłopiec z zabawką a obok pijany ojciec
Teraz uciekłem w benzo by choć na chwile zapomnieć
Stary pod monopolem co dzień miewał misje
A ja tak naprawdę brzydzę się swoim nazwiskiem
Nerwica, Depresja tak wygląda moje życie
Mój zeszyt to pamiętnik znów piszę o świcie
Muzyka to ratunek pozwala czuć się wolnym
Poznaliśmy ją wszyscy razem na boisku szkolnym
Przepraszam Cię Mamo jeśli zawiodłem to wybaczyć
Nie poddam się jak ojciec on nie umiał wygrywać
Codziennie o tym myślę już chce mi się tym rzygać
Prosty chłopak to ja pierwsza kartka z pamiętnika

Zabiorę Cię tam żebyś mógł to poczuć
To co kiedyś czułem ja stojący na uboczu
Zabiorę Cię tam chociaż nie chcę tam wracać
Moje życie jedna pierdolona strata

Tylko ja wiem ile było ran
Ile było łez ile razy w oczy wiatr
Ja dobrze wiem co stworzyło mnie
Ile waży ból i co to znaczy śmierć
Ile razy z kolan podnosiłem się
Jak ciemno jest na dnie
Jak rozpoznać dobre złe
Ile można unieść kiedy trzeba iść
Jak zagryzać zęby kiedy nie chcesz żyć

Gdyby nie muzyka dawno wisiałbym na linie
Poznałem na własnej skórze jakie ludzie to świnię
Modliłem się do boga patrząc na ojca
Przestałem w niego wierzyć bo o mnie zapomniał
Byli tacy jak ja co też szukali ucieczki
Ja o nich pamiętam mimo że dawno odeszli
Alkohol niszczy ludzi nigdy nie tknę tego gówna
Ojcu biła korba kiedy obok stała wódka
Jestem dda i nie wstydzę się tego
Wstydem poddać się bez walki o siebie samego
Dawne lata? Z chęcią o nich bym zapomniał
Dziś moje życie? Jedna wielka monotonia
Pseudo przyjaciele byli nie ma ich dziś ze mną
Zamiast kolorować życie wprowadzali tylko ciemność
Stare fotografie z Wami wyrzuciłem do śmietnika
Prosty chłopak to ja! Druga kartka z pamiętnika

Zabiorę Cię tam żebyś mógł to poczuć
To co kiedyś czułem ja stojący na uboczu
Zabiorę Cię tam chociaż nie chcę tam wracać
Moje życie jedna pierdolona strata

Tylko ja wiem ile było ran
Ile było łez ile razy w oczy wiatr
Ja dobrze wiem co stworzyło mnie
Ile waży ból i co to znaczy śmierć
Ile razy z kolan podnosiłem się
Jak ciemno jest na dnie
Jak rozpoznać dobre złe
Ile można unieść kiedy trzeba iść
Jak zagryzać zęby kiedy nie chcesz żyć